



Ochrona polskich krajobrazów jest niekwestionowaną potrzebą wywołaną ich degradacją, głównie na skutek niekontrolowanej urbanizacji oraz braku kontroli umieszczania obiektów małej architektury i reklam. Projektowana ustawa ma przeciwdziałać tym zjawiskom. Jednocześnie projektodawcy w uzasadnieniu nawiązują do Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, stwierdzając jednak, że ustawa ta nie aspiruje do roli kompleksowego wprowadzenia rozwiązań przewidzianych tą Konwencją, i dodają, że „podstawowym założeniem, które legło u podstaw opracowania projektu było zminimalizowanie zakresu dokonywanych zmian legislacyjnych przy jednoczesnym uzyskaniu efektu z punktu widzenia ochrony krajobrazu”

Powyższe cele i założenia są ze wszech miar słuszne, a w związku z tym inicjatywa legislacyjna Prezydenta R.P. zasługuje na uznanie i poparcie naszego środowiska.

Do przedłożonego projektu pragniemy jednak zgłosić następujące uwagi i propozycje, które naszym zdaniem są zgodne z intencjami i założeniami projektowanej ustawy:

1. Ze względów praktycznych, ale nie tylko, wskazana byłaby bardziej konsekwentna realizacja założenia o doraźnym charakterze ustawy, poprzez rezygnację na tym etapie z rozwiązań, które nie mają bezpośredniego wpływu na poprawę skuteczności istniejących instrumentów ochrony krajobrazu. Wydaje się, że sprawy takie jak: porządkowanie definicji, idea planowania ochrony i kształtowania krajobrazu (audyt krajobrazowy), typologia krajobrazów, czyli ogólnie: „filozofia” zarządzania krajobrazem – należałoby rozstrzygnąć w

ramach ustawy kompleksowo wdrażającej EKK, poprzedzonej dyskusją publiczną o założeniach systemowych (ideowych) takiej regulacji.

2. Mając powyższe na uwadze i zgodnie z trafnie zdiagnozowanym w Uzasadnieniu negatywnym wpływem niskiej skuteczności planowania przestrzennego na jakość krajobrazów, ustawa powinna przede wszystkim wzmocnić rangę problematyki krajobrazowej w regionalnych i miejscowych dokumentach planowania przestrzennego. Zamiast odrębnych, robionych „obok”, audytów krajobrazowych, każdy podmiot publicznej polityki przestrzennej powinien być prawem zobowiązany do wykonywania studiów krajobrazowych w ramach planu zagospodarowania przestrzennego województwa oraz studium gminy.

3. Propozycja włączenia planowania krajobrazowego w system planowania przestrzennego nie stoi na przeszkodzie realizacji zapisanego w projekcie ustawy zamiaru ustanawiania zasad ochrony krajobrazu w formie aktów prawa miejscowego. Rozwiązania te wymagają jednak jeszcze przemyślenia pod kątem celowości rozróżnienia urbanistycznych i regionalnych standardów krajobrazowych. Proponowane rozwiązanie, zgodnie z którym samorząd województwa ma określać szczegółowe, urbanistyczno-architektoniczne kryteria lokalizacji inwestycji byłoby trudne do przyjęcia z uwagi na podział kompetencji między samorządami lokalnymi i regionalnymi, ale także z uwagi na skalę opracowań wojewódzkich. Dlatego należałoby dokonać podziału na regionalne zasady ochrony krajobrazu (które powinny dotyczyć raczej krajobrazów otwartych – np. lokalizacji farm wiatrowych) i na zasady urbanistyczno-architektoniczne, które powinny dotyczyć głównie krajobrazów miejskich i należeć do kompetencji gmin. Priorytetowym i najpilniejszym celem proponowanej regulacji powinno być wprowadzenie rygorystycznych reguł umieszczanie reklam wzdłuż dróg przebiegających przez tereny otwarte. Jest to bowiem dzisiaj jeden z bardziej zaśmiecających elementów polskiego krajobrazu.

4. Projekt ustawy opiera się na bardzo dyskusyjnym założeniu, zgodnie z którym ochrona krajobrazu może rodzić skutki finansowe z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, analogiczne jak w przypadku planów miejscowych. Dyskusyjnym - gdyż ładny krajobraz jest czynnikiem zwiększającym wartość nieruchomości. Ponadto proponowane rozwiązanie nakładające na gminy i województwa obowiązek wypłacania odszkodowań za ochronę krajobrazu może pogrzebać tę szczytną ideę. W związku z tym proponujemy przyjąć założenie, że zasady ochrony krajobrazu mają charakter prewencyjny (zachowawczy), a w związku z tym ich respektowanie nie narusza prawa własności w stanie istniejącym, a tym samym należy ustawowo wykluczyć możliwość roszczeń finansowych z tego tytułu.

5. Opiniowana inicjatywa legislacyjna ze względu na zakres przedmiotowy ustawy jest jak się wydaje zbyt „słaba”, żeby wyrugować z naszego prawa przestrzennego możliwość inwestowania na terenach nieobjętych planami miejscowym. Dlatego proponujemy rozwiązanie mniej radykalne, ale zgodne z celami projektowanej ustawy, a mianowicie wprowadzenie obowiązku planistycznego na wszystkich obszarach objętych prawną ochroną przyrody i krajobrazu oraz ich otulin.